

sygn. akt IXKz 105/13

POSTANOWIENIE

Dnia 16 kwietnia 2013r.

Sąd Okręgowy w Toruniu - Wydział IX Karny - Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący - SSO Andrzej Walenta (spr.)

Sędziowie - SO Barbara Plewińska

SO Rafał Sadowski

Protokolant - st. sekr. sąd. Ewa Tylmanowska

przy udziale przedstawiciela (...)Urzędu Skarbowego w **T. M. B.**,

po rozpoznaniu w sprawie **Z. S.**

oskarżonego o czyn z art. 57§1 kks,

zażalenia Naczelnika (...)Urzędu Skarbowego w T. na postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 14 marca 2013r., sygn. akt VIIIW 42/13,

w przedmiocie umorzenia postępowania –

na podstawie art. 437§2 kpk

postanawia

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania

Sądowi Rejonowemu w Toruniu

UZASADNIENIE

Zażalenie Naczelnika (...)Urzędu Skarbowego okazało się zasadne, a wskutek jego uwzględnienia sprawa skierowana została do ponownego rozpoznania.

Ten skład Sądu odwoławczego mając oczywiście na uwadze, że stanowiska doktryny i orzecznictwo, w ocenie tego rodzaju zachowań nie są jednolite (w tym także stanowiska Sądu Okręgowego w Toruniu - aczkolwiek w sprawach IXKa 698/12, IXKa 712/12, IXKz 12/13 Sąd Okręgowy zajął stanowisko takie jak w przedmiotowej sprawie) uznał, że zażalenie skarżącego jest zasadne.

Z pisemnych motywów orzeczenia wynika, że sąd I instancji umorzył postępowanie z uwagi na fakt, że czyn zarzucany oskarżonemu nie zawiera znamion czynu zabronionego z art. 57§ 1 kks bowiem - jego zdaniem - wykroczenie to przynależy do grupy czynów zabronionych wymagających powtarzalności, którego penalizacja wchodzi w grę dopiero wówczas gdy powtarza się ono wielokrotnie.

Rzeczywiście i co do zasady uporczywość będzie polegać na zachowaniach się powtarzających, a takim typowym przykładem będzie przestępstwo niealimentacji. Nie można jednak wykluczyć uporczywości przy zachowaniu jednorazowym, tak jak ewentualnie wystąpiło to w przedmiotowej sprawie. Sąd odwoławczy podziela wywody skarżącego w odniesieniu do kwestii interpretacji pojęcia „uporczywości”. Zgodzić się należy ze skarżącym, iż gramatyczna wykładnia tego pojęcia bynajmniej nie prowadzi do wniosku, że czyn „uporczywy” musi być nacechowany

powtarzalnością. Słowo „uporczywie” ma raczej jednoznaczną i jasną konotację w języku polskim: oznacza czynienie czegoś z uporem, a więc w sposób nacechowany określonym, stanowczym, kierunkowym zamiarem, utrzymywanym w sposób ciągły - stale, lub przynajmniej przez odpowiednio długi czas. Trudno jednak doszukać się w tym słowie znamienia wielokrotności, powtarzalności uporczywego działania (bądź zaniechania). Wobec tego zgodzić się należy z argumentacją skarżącego, że obok zaniechań wielokrotnie powtarzalnych łatwo wyobrazić sobie także zaniechanie „uporczywie” choć jednorazowe - o ile będzie je cechował wyraźny „upór” sprawcy w zaniechaniu wykonania swojej powinności, co wyrażać się może w niereagowaniu sprawcy na monitowanie i przypominanie mu terminów wykonania jego powinności, przez odpowiednio długi okres czasu. Wynika z tego, że o „uporczywości” działania świadczy nastawienie psychiczne sprawcy, które znamionować niewątpliwie może powtarzalność jego przestępczych zaniechań ale także długotrwałość zaniechania (przy założeniu, że sprawca ma świadomość swojej powinności).

Przeciwna argumentacja sądu 1-szej instancji (zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia) nie jest przekonywująca dla sądu odwoławczego. Odwołuje się ona bowiem do utrwalonej w orzecznictwie sądowym wykładni pojęcia uporczywości, ale odnoszącej się do wspomnianego wyżej przestępstwa niealimentacji. Nawet z uchwały Sądu Najwyższego w tej materii wynika, że dla oceny „uporczywości” jako znamienia przestępstwa niealimentacji istotny jest czas zaniechania płacenia alimentów - „gdy stan uchylania się trwa dłuższy czas - np. wstrzymywaniu się z zapłatą przez co najmniej 3 miesiące”. Z uwagi na specyfikę płacenia świadczeń alimentacyjnych w terminach miesięcznych w konsekwencji przyjęto, że zaniechanie płacenia przez okres trzech miesięcy - czyli kolejnych trzech rat alimentacyjnych - znamionuje uporczywość. Jednakże nie znajduje logicznego uzasadnienia przenoszenie tej „trzykrotności” na ocenę uporczywości w zaniechaniu płacenia podatków. Warto zauważyć, że - w przeciwieństwie do alimentów - płatność wielu podatków (np. od spadków i darowizn) ma charakter jednorazowy, a ratio legis przepisu z art. 57 § 1 kks bynajmniej nie uzasadnia założenia, by sprawca, który przez wiele miesięcy mimo monitów urzędu skarbowego nie płaci takiego podatku, miał pozostawać bezkarny.

Zaakcentować jedynie raz jeszcze wypada, że w polskim systemie prawa podatkowego mamy do czynienia z obowiązkiem płacenia podatku np. co miesiąc (np. podatek VAT czy podatek zryczałtowany), jak też obowiązkiem płacenia podatku jednorazowo, a więc np. podatku rocznego dochodowego. Idąc więc tokiem rozumowania Sądu Rejonowego niewpłacanie w terminie, przez okres np. kilku miesięcy podatku zryczałtowanego, który winien być regulowany co miesiąc, byłoby wykroczeniem z art. 57§1 kks, natomiast świadome zwlekanie z zapłatą jednorazowego rocznego podatku dochodowego od osób fizycznych już nie byłoby penalizowane, chyba że sytuacja taka powtórzyłaby się w kolejnych latach. Godnym rozważenia i uwagi wydaje się być pogląd, że podatnik, który należnego podatku nie płaci od dłuższego czasu, pomimo wezwania organu podatkowego, dopuszcza się wykroczenia z art. 57§ 1 kks. Istota uporczywości będzie przejawiała się więc w długotrwałym uchybieniu lub permanentnym uchybieniu terminom do zapłacenia należnego podatku.

Interpretacja zatem Sądu Rejonowego sprowadzająca się do nieobjęcia penalizacją z art. 57§ 1 kks czynu związanego z uporczywym niewpłaceniem w terminie podatku płatnego jednorazowo jest nie do końca przekonująca. Trudno bowiem doszukać się argumentów dla których ustawodawca penalizuje zachowania polegające na wielorazowym zaniechaniu płatności podatku, a jednocześnie miałby pozostawiać poza zakresem penalizacji te zachowania które odnoszą się do podatków jednorazowych. Przeciwno takiemu pogładowi przemawia wzgląd na interes Skarbu Państwa, który nie jest wartościowany ze względu na rodzaj podatku.

Należałoby zastanowić się nad tym, że termin uporczywie świadczy także o tym, że ustawodawca miał na myśli również długotrwałe opóźnienie w uregulowaniu jednorazowego podatku, a nie tylko powtarzające się zachowania.

Zważywszy na analizę przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy i argumentację skarżącego, Sąd odwoławczy zmuszony był uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę sądowi I instancji, celem jej ponownego rozpoznania.

Rozpoznając ponownie sprawę sąd zmuszony będzie raz jeszcze przeanalizować ją w omawianym zakresie, odnosząc się do poruszonych powyżej kwestii.

Mając na względzie powyższe okoliczności orzeczono jak na wstępie.

Pouczenie: na powyższe postanowienie zażalenie nie służy